

**Protokół nr 10/19**  
**z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych Rady Miasta Piły**  
**w dniu 4 czerwca 2019 r.**  
**Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pile**  
**(czas trwania godz.:14:00 – 15:30)**

Na posiedzeniu obecnych było 9 członków Komisji Spraw Społecznych (nieobecny był radny Krzysztof Zając). Listy obecności radnych i zaproszonych gości stanowią załączniki do protokołu.

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** powitał zebranych i po stwierdzeniu quorum otworzył obrady komisji.

Tematem posiedzenia było:

omówienie Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii i Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Piła w 2018 r.,  
finansowanie zadań gminnych w roku 2019,  
działania zespołu ds. leczenia odwykowego,  
funkcjonowanie działu opieki nad osobami nietrzeźwymi.

**Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych** powiedział, że zgłoszona została propozycja, aby posiedzenie komisji, które planowane jest na 18 czerwca, rozpoczęło się o godzinie 12.00.

Ustalono wstępnie, że po uzgodnieniu sprawy z Prezydentem, rozpoczęcie posiedzenia zostanie przesunięte z godz. 14.00 na godz. 12.00. Wstępnie zaproponowano też, że wyjazdowe posiedzenie do schroniska dla zwierząt odbędzie się we wrześniu lub październiku.

**Przewodniczący komisji** podziękował Ewie Hołubiec, dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pile za przygotowanie posiedzenia.

**Dyrektor Ewa Hołubiec** powitała radnych obecnych na posiedzeniu. Dyrektor przedstawiła historię funkcjonowania oraz bieżące działania ośrodka.

**XXX XXX, psycholog, członek Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pile** powiedział, że komisja działa na podstawie ustawy z 14 grudnia 1996 roku. Komisja

przyjmuje wnioski dotyczące osób, których dotyczą problemy alkoholowe, pochodzące z czterech głównych źródeł. Wnioski przekazywane są przez: rodziny, policję, kuratorów i MOPS. W ubiegłym roku wpłynęły 144 wnioski, w tym: od rodzin - 25 wniosków, z policji - 93, od kuratorów - 8 i z MOPS-u - 18 wniosków. Jednym wnioskiem komisja zajmuje się często na kilku posiedzeniach - powiedział XXX XXX - i dodał, że finalnie sprawa kończy się rozmową profilaktyczną z daną osobą na posiedzeniu komisji, w trakcie której proponuje się jej dobrowolne leczenie, a kiedy sprawa jest na tyle poważna, że mamy do czynienia z przemocowymi zachowaniami, to do sądu kierowana jest sprawa o zobowiązanie danej osoby do podjęcia leczenia odwykowego. Przeciętnie, komisja kieruje do sądu około 70, 80 spraw dotyczących zobowiązania do leczenia. XXX XXX powiedział, że należy pamiętać o tym, że w Polsce nie ma przymusu leczenia, jest obowiązek, a to jest zasadnicza różnica - nie ma przymusu płacenia za prąd, jest obowiązek - jeśli nie zapłacimy, to zostanie odłączony prąd.

**Radna Urszula Kaczmarek** powiedziała, że kurator, który pracuje z rodzinami, w których jest problem związany z uzależnieniem odgrywa bardzo ważną rolę przede wszystkim w edukowaniu partnerów osób uzależnionych, tłumaczy i wskazuje drogę, jak zadbać o swoje bezpieczeństwo i bezpieczeństwo dzieci.

**Przewodniczący komisji** powiedział, że są ludzie, którzy chcą się leczyć i takim ludziom można zaoferować pomoc, ale trzeba pamiętać, że nie ma "tabletki" leczącej z alkoholizmu. Przewodniczący poprosił dyrektora Hołubiec o informację na temat ściągalności opłat za pobyt w izbie wytrzeźwień.

**Dyrektor Ewa Hołubiec** powiedziała, że w ubiegłym roku wpływy z opłat wyniosły około 293 tys. zł. Dłużników, którzy nie uiszczą opłaty za pobyt w izbie można ścigać przez 3 lata - powiedziała dyrektor Hołubiec - a zaległości można też rozłożyć na raty. Pacjenci od marca tego roku płacą za pobyt w izbie 309 zł. Opłaty są regulowane na poziomie 30%, 35%. Utrzymanie lekarzy kosztuje rocznie ponad 500 tys. zł.

**Przewodniczący Bystrzycki** powiedział, że na wynagrodzenia Dyrektor dysponuje budżetem w wysokości 702 tys. zł, a z tego ponad 500 tys. zł jest przeznaczone na wynagrodzenie dla lekarzy.

**Dyrektor** powiedziała, że to są osobne rachunki, więc wynagrodzenie dla lekarzy nie pochodzi z tej samej puli środków.

**Radna Urszula Kaczmarek** zapytała, jaki musi być wynik badania, żeby móc zdecydować o wypuszczeniu pacjenta z izby wytrzeźwień.

**Dyrektor Hołubiec** odpowiedziała, że maksymalny czas pobytu wynosi 24 godziny.

XXX XXX , **psychoterapeuta i specjalista terapii uzależnień** powiedział, że z każdym pacjentem opuszczającym izbę wytrzeźwień przeprowadza się wstępną rozmowę, podczas której informuje się pacjenta o tym, że może podjąć leczenie i że może skorzystać z różnych form pomocy, np. socjalnej lub prawnej. Mieszkańcom naszej gminy oferujemy też podjęcie psychoterapii. Z takiej pomocy mogą korzystać bliscy osób uzależnionych. XXX XXX powiedział, że na miejscu nie pracuje z alkoholikami i narkomanami, bo to nie jest placówka medyczna. Takich pacjentów - powiedział XXX XXX - odsyłam do placówek medycznych. Istotne jest to, że na miejscu nie ma wsparcia psychiatrycznego, ważnego w leczeniu uzależnień, a z kolei każda poradnia leczenia uzależnień musi mieć na kontrakcie lekarza psychiatrę, to jest konieczny warunek, by NFZ podpisał kontrakt. XXX XXX powiedział, że jest duży problem z dostaniem się do psychiatrii i dodał, że powiat pilski i powiaty ościenne nie mają ani jednego psychiatry dziecięcego, który miałby kontrakt z NFZ. Pacjenci korzystają z usług poradni starając się o rentę czy zasiłek, natomiast OPiRPA nie jest podmiotem np. dla ZUS-u i nie może wydawać tego typu zaświadczeń lub opinii. XXX XXX powiedział, że w tym zawodzie skuteczność jest bardzo niska i nie można zakładać, że uda się zmienić cały świat. Udaje się nam czasem pomóc partnerom uzależnionych. Bardzo mały wpływ mają partnerzy na osoby uzależnione, bo to od woli uzależnionego zależy, czy będzie się leczyć, natomiast na pewno ma się wpływ na swoje życie i swojej rodziny. Zmiana sposobu patrzenia, zmiana zachowania partnera, stawianie nowych wymagań uzależnionemu partnerowi, może spowodować zmianę w zachowaniu uzależnionego. Jedną z prawd, które się nabywa po latach kontaktu z uzależnionymi jest ta, że ludzie piją dopóty, dopóki mają komfort picia. Trzeba zrozumieć, że wytrzeźwienie nie oznacza tylko odstawienia alkoholu, chodzi o zmianę nawyków i stylu życia.

**Radna Urszula Kaczmarek** powiedziała, że zna panią, która po skończeniu się okresu nakazanej decyzją sądu terapii, cały czas korzysta z pomocy pana XXX XXX, bo tak dużym wsparciem są dla niej spotkania z panem XXX XXX.

**Radny Ryszard Małecki** powiedział, że ważna jest wiara w to, że z uzależnienia można się

wyleczyć.

XXX XXX powiedział, że trudno mówić o dożywotniej abstynencji, bo nie można przeżyć z pacjentami całego życia. Ważne jest tu i teraz. W niektórych przypadkach sukcesem jest, jeśli pacjent przestanie pić codziennie denaturat i nie będzie codziennie trafiał do izby wytrzeźwień, dla takiego pacjenta sukcesem będzie nawet, jeśli „tylko” co kilka dni wypije „tylko” kilka piw.

**Na zakończenie posiedzenia, radni zwiedzili ośrodek.**

**W związku z wyczerpaniem porządku obrad Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych zakończył obrady komisji.**

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych

/-/Małgorzata Leśniak

/-/Włodzimierz Bystrzycki